

Spadające ceny i jednocześnie rosnąca dostępność usług to główne trendy polskiego rynku telekomunikacyjnego w 2010 r. - ocenia Urząd Komunikacji Elektronicznej w opublikowanym w środę raporcie o stanie polskiego rynku telekomunikacyjnego w ub.r.

W 2010 roku wartość tego polskiego rynku - mierzona wielkością przychodów ze sprzedaży - wyniosła ponad 42,8 mld zł i była wyższa o 1,9 proc. w stosunku do 2009 r. Sprzedaż detaliczna w trzech głównych segmentach rynku - telefonii stacjonarnej, mobilnej oraz dostępu do internetu - wyniosła ponad 29,3 mld zł, co oznacza wzrost o 0,8 proc. wobec 2009 r. - stwierdza raport, zamieszczony na internetowych stronach UKE.

Urząd ocenia w nim, że w wykreowaniu większych wpływów pomogły sprzyjające warunki w segmencie dostępu do internetu, z drugiej strony malejące kolejny rok z rzędu przychody telefonii stacjonarnej nie pozwoliły poprawić istotnie wartości całego segmentu. Według UKE dochody całej branży zdeterminowane zostały głębokimi zmianami w strukturze konsumpcji, sposobach świadczenia usług, znaczenie miała również ekspansja usług transmisji danych.

UKE stwierdza, że rozwój konkurencji umożliwił użytkownikom poszukiwanie ofert dostosowanych do ich wymagań, co pobudziło wzrost wykorzystania usług telekomunikacyjnych, szczególnie w segmentach telefonii ruchomej i dostępu do internetu.

U operatorów komórkowych średnia cena połączenia głosowego była o 25 proc., a SMS-a o 5 proc. niższa niż rok wcześniej. Z kolei średni całkowity czas połączeń w przeliczeniu na jednego użytkownika był dłuższy o ok. 200 minut. Największy wzrost popularności - o 103 proc. - odnotowała mobilna transmisja danych.

Ceny usług w roamingu były średnio od kilku (w przypadku połączeń głosowych i SMS) do kilkunastu razy (przy transmisji danych) wyższe od krajowych, jednak mimo tego Polacy chętniej niż wcześniej korzystali z usług mobilnych za granicą.

Podsumowując rozwój internetu UKE stwierdza, że o ponad 33 proc. wzrosła liczba łącz o prędkości ponad 2 Mbit/s, a spadek cen dostępu napędzali operatorzy telewizji kablowej,

oferując atrakcyjniejsze taryfy od operatorów xDSL.

Wartość segmentu dostępu do sieci wzrosła o 0,7 mld zł, a liczba odbiorców usług szerokopasmowych wzrosła o 1,6 mln. UKE podkreśla też, że dynamicznie rozwijał się rynek dostępu mobilnego. Najpopularniejszą technologią dostępową wśród użytkowników internetu były modemy 2G/3G. Systematycznie rosła liczba użytkowników modemów TV kablowej. W ofertach rosła przepustowość łączy, w konsekwencji czego łącza wąskopasmowe stanowiły tylko 0,11 proc. ogółu.

Według Urzędu optymizmem napawają statystyki Polski na tle Unii Europejskiej. Opłaty dla wybranych przedziałów prędkości plasowały się blisko średniej unijnej, zaś dla przepustowości 20 Mbit/s były nawet tańsze od większości uwzględnionych w porównaniu taryf krajów członkowskich.

UKE podkreśla też, że zainteresowaniem Polaków cieszyły się oferty typu double play, najczęściej łączące w sobie telewizję kablową z dostępem do internetu. Korzystało z nich ponad 2,5 mln osób.

Inwestycje w sektorze były na poziomie z 2009 r. - ok. 6,3 mld zł - jednak we wszystkich segmentach rynku odnotowano spadki nakładów. UKE ocenia, że sytuację ratowały [inwestycje](#) Telekomunikacji Polskiej oraz nowych graczy na rynku telefonii mobilnej - P4, Aero2 oraz CenterNet.

W telefonii mobilnej w 2010 r. użytkowano blisko 47 mln kart SIM (123 proc. liczby mieszkańców), spowolnieniu uległa jednak szybkość wzrostu liczby użytkowników usług.

Rok 2010 charakteryzował dalszy spadek wartości telefonii stacjonarnej - o 1,7 mld zł - oraz liczby abonentów - o 1,2 mln.

UKE stwierdza też znaczne wyhamowanie dynamiki wzrostu usług VoIP (Voice over Internet Protocol - telefonia internetowa), co, zdaniem Urzędu, świadczy o zahamowaniu rozwoju segmentu.

Źródło: PAP

Artykuł z dnia: 2011-06-29, ostatnia aktualizacja: 2011-06-29 17:25